

# KRĄG BIBLIJNY

Ewangelia według św. Łukasza  
(Łk 20,9 – 22,46)  
Komentarz biblijno-patrystyczny



DZIEŁO  
BIBLIJNE†  
IM. ŚW. JANA PAWŁA II



# KRAĞ BIBLIJNY

Rada naukowo-programowa

Ks. prof. Henryk Witczyk (KUL)  
PRZEWODNICZĄCY RADY

Ks. prof. Antoni Tronina (KUL)  
STARY TESTAMENT

Ks. prof. Artur Malina (UŚ)  
NOWY TESTAMENT

# KRĄG BIBLIJNY

Ewangelia według św. Łukasza (Łk 20,9 – 22,46)

Komentarz biblijno-patrystyczny

Patronat:

**DZIEŁO  
BIBLIJNE**   
IMI. ŚW. JANA PAWŁA II

 **Biblos** 53

Sekretariat: ul. Czwartaków 10 m. 4

20-045 Lublin

e-mail: [dzielbib@kul.lublin.pl](mailto:dzielbib@kul.lublin.pl)

<http://www.biblista.pl>

Tarnów 2024

© by Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów 2024

ISBN 978-83-8354-018-4

Nihil obstat

Tarnów, dnia 08.01.2024 r.

*ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski*

Imprimatur

OW-2.2/2/24, Tarnów, dnia 09.01.2024 r.

Wikariusz generalny

*† Stanisław Salaterski*

Recenzja naukowa:

*ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski,*

*ks. prof. dr hab. Sławomir Stasiak*

Redakcja:

*ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPII*

Wybór i redakcja tekstów patrystycznych:

*dr Lesław B. Łesyk*

Współpraca:

*Andrzej Dobrowolski*

Źródła ilustracji na stronach działowych:

Strona 9: Autor nieznany, *Św. Łukasz Ewangelista*, ilustracja zamieszczona

w „Revue de l'Art chrétien” (1885) 11 (domena publiczna)

Strona 93: Albrecht Dürer, *Cztery jeźdźcy Apokalipsy*, 1498 r. (domena publiczna)

Strona 137: Adriaen Collaert, *Cudowne rozmnożenie chleba i ryb*, ok. 1600 r. (domena publiczna)

Strona 165: Manuskrypt na drewnianym stole, <https://www.istockphoto.com/>

Projekt okładki:

*Mateusz Kowal*

Druk: Poligrafia Wydawnictwa Biblos



**Biblos**

WYDAWNICTWO

Plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów

14 621 27 77

[biblos@biblos.pl](mailto:biblos@biblos.pl)

[www.biblos.pl](http://www.biblos.pl)

[@wydawnictwobiblos](https://www.wydawnictwobiblos.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>NA WZÓR „SAMARYTAN Z MARKOWEJ”</b> – Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk .....	7
---	---

### SPOTKANIA Z EWANGELIĄ WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA (Łk 20,9 – 22,46)

Dr Barbara Marcinkowska

<b>1. PRZYPOWIEŚĆ O PRZEWROTNYCH ROLNIKACH (Łk 20,9-19)</b> .....	11
<b>2. SPRAWA PODATKU (Łk 20,20-26)</b> .....	18
<b>3. SPRAWA ZMARTWYCHWSTANIA (Łk 20,27-40)</b> .....	24
<b>4. MESJASZ SYNEM BOŻYM. OSTRZEŻENIE PRZED UCZONYMI W PIŚMIE. GROSZ WDOWI (Łk 20,41 – 21,4)</b> .....	31

Ks. mgr lic. Mateusz Odziomek

<b>5. ZNISZCZENIE ŚWIĄTYNI. POCZĄTEK BOLEŚCI (Łk 21,5-11)</b> .....	39
<b>6. PRZEŚLADOWANIE UCZNIÓW. ZNAKI ZAPOWIADAJĄCE ZBURZENIE JEROZOLIMY (Łk 21,12-24)</b> .....	46
<b>7. PRZYJŚCIE CHRYSZTUSA. PRZYKŁAD Z DRZEWA FIGOWEGO. POTRZEBA CZUJNOŚCI. OSTATNIE DNI JEZUSA (Łk 21,25-38)</b> .....	52
<b>8. SPISEK PRZECIW JEZUSOWI I ZDRADA JUDASZA. PRZYGOTOWANIE PASCHY (Łk 22,1-13)</b> .....	57

Ks. dr Adam Dynak .....

<b>9. OSTATNIA PASCHA. USTANOWIENIE EUCHARYSTII (Łk 22,14-20)</b> .....	63
<b>10. ZAPOWIEDŹ ZDRADY. SPÓR O PIERWSZEŃSTWO (Łk 22,21-30)</b> .....	73
<b>11. OBIETNICA DANA PIOTROWI I ZAPOWIEDŹ JEGO UPADKU. CHWILA WALKI (Łk 22,31-38)</b> .....	79
<b>12. MODLITWA I TRWOGA KONANIA (Łk 22,39-46)</b> .....	85

## POZNAWAĆ BIBLIĘ

- I. *Wprowadzenie do Pisma Świętego* dr hab. Krzysztof Mielcarek, prof. KUL  
Święta i tradycje biblijne 8  
*Święto Losów – Purim* ..... 95
- II. *Stary Testament* – ks. prof. dr hab. Mirosław Stanisław Wróbel  
Bohaterowie Starego Testamentu  
*Rut Moabitka – życie i dzieło* ..... 103  
*„Obcy” wobec Boga Izraela w interpretacji targumów* ..... 107
- II. *Nowy Testament* – ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPII  
Apostołowie Jezusa Chrystusa  
*Święty Tomasz* ..... 115

## BIBLIA W TRADYCJI KOŚCIOŁA

- Ks. prof. dr hab. Antoni Żurek  
Pierwsi świadkowie  
*Święty Hilary z Poitiers – pierwszy egzegeta łaciński* ..... 139
- Ks. dr Grzegorz Rzeźwicki  
*Liturgia a nowa ewangelizacja – cz. 1. Podstawy biblijne* ..... 143

## ZE SKARBCA POLSKIEJ BIBLISTYKI

- Ks. prof. dr hab. Antoni Tronina  
*Hiob i jego modlitwa: od pobożnych sloganów do mistyki* ..... 167



## NA WZÓR „SAMARYTAN Z MARKOWEJ”

W dniu 10 września 2023 r. w Markowej na Podkarpaciu odbyła się beatyfikacja dziewięcioosobowej rodziny zamordowanej podczas okupacji niemieckiej – w marcu 1944 r. – za pomoc okazywaną Żydom. Umożliwił to zatwierdzony w dniu 17 grudnia 2022 r. przez papieża Franciszka *Dekret o męczeństwie rodziny Ulmów z Markowej zadany z nieważności do wiary*.

Beatyfikację tę niewątpliwie można uznać za jedno z najważniejszych wydarzeń religijnych ostatnich lat w Polsce. Jest to bowiem nie tylko pierwsze polskie małżeństwo, które zostało wyniesione na ołtarze, ale także pierwsze małżeństwo w historii Kościoła, które trafiło na nie wraz z siedmiorgiem dzieci. Po raz pierwszy w jednym akcie do chwały ołtarzy została wyniesiona rodzina jako całość, a nie tylko jej poszczególni członkowie. Duże poruszenie wywołała bezprecedensowa decyzja o beatyfikacji mającego dopiero przyjść na świat dziecka. Fakt ten przywodzi na myśl biblijny opis męczeństwa niemowląt z Betlejem, które Herod kazał zabić, licząc, że wśród nich znajdzie się nowo narodzony Mesjasz.

Błogosławionymi zostali ogłoszeni Józef i Wiktoria Ulmowie oraz ich dzieci: Stanisława, Barbara, Władysław, Franciszek, Antoni, Maria oraz to jedno jeszcze Bezimienne.

Wszystkie bez mała świadectwa podkreślają głęboką religijność rodziny Ulmów. Wymagało się to w wierności chrześcijańskiemu przykazaniu miłości Boga i bliźniego, na mocy którego Józef i Wiktoria wraz z dziećmi przez ponad półtora roku bezinteresownie i z pełną świadomością grożących im ze strony Niemców konsekwencji, udzielali schronienia ośmiorgu Żydom we własnym niewielkim domu. Do takiej heroicznej postawy chrześcijańskiego miłosierdzia rodzina Ulmów dojrzywała poprzez wyjątkowo aktywne życie duchowe. Przemawiają za tym zarówno ludzie – świadkowie jej życia – jak i pozostawione przez nią przedmioty – zwłaszcza Pismo Święte.

Biblia Ulmów jest dla nas niemyim świadkiem ich duchowego życia. Przede wszystkim widać, że była ona przez nich gorliwie czytana. Świadczą o tym liczne dopiski na jej marginesach oraz – co zdumiewa najbardziej – podkreślony na czerwono tekst przypowieści o miłosier-

nym Samarytaninie. Obok zaś tytułu ktoś z nich zapisał wersalikami: „TAK!”. Uprawniony jest więc wniosek, że ta biblijna scena szczególnie przemówiła do wrażliwości Ulmów.

Beatyfikacja ta może stanowić ważny impuls do zacieśniania więzi między chrześcijanami i Żydami, choćby na gruncie respektu, jaki wobec Pisma Świętego żywili Ulmowie, dzielonego przecież przez obie wspólnoty religijne. Z dużym prawdopodobieństwem da się stwierdzić, że to właśnie jego medytowanie dało błogosławionej rodzinie z Markowej moc do praktykowania cnoty heroizmu w codziennym życiu. Jej przykład ukazuje dobitnie, jak ważną rolę w życiu chrześcijańskim odgrywa Biblia, a więc też jak ważna jest jej popularyzacja.

Grupa moderatorów Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II wraz z licznym gronem biblistów od kilkunastu lat zaprasza – za pośrednictwem kolejnych zeszytów „Kręgu Biblijnego” – każdego, kto pragnie pogłębiać swoją wiarę, do poznawania tajemnic słowa objawionego, do wnikania w bogactwo ksiąg natchnionych.

Zeszyt 53 składa się z czterech części. W centrum uwagi pierwszej znalazły się wydarzenia, które miały miejsce po triumfalnym wjeździe Jezusa do Jerozolimy, aż po Jego modlitwę w Ogrójcu. Współczesne omówienia odnoszących się do nich perykop z Ewangelii według św. Łukasza zostały – jak zwykle – pogłębione odpowiednimi wyimkami z pism ojców Kościoła. Część druga przybliży czytelnikom jedno z najmłodszych świąt żydowskich – święto Purim, a także dwie ważne postacie biblijne: ze Starego Testamentu – Rut Moabitkę, a z Nowego – Tomasza Apostoła. W części trzeciej poza prezentacją sylwetki pierwszego wybitnego egzegety łacińskiego, św. Hilarego z Poitiers, znalazły się także refleksje na temat relacji między liturgią a nową ewangelizacją. W części czwartej zostanie przypomniany ciekawy esej o specyfice modlitwy Hioba.

Tak sobie, jak i każdemu, kto sięga po Biblię, życzę z serca, aby ta święta księga – objawiona w niej Prawda i mieszkający w niej Duch Paraklet – wzmacniała w nas wiarę i dawała nam moc do codziennego świadczenia o Jezusie Chrystusie – Mistrzu z Nazaretu, o zmartwychwstałym Panu, „Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana”.

*Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk*

Przewodniczący Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II



**SPOTKANIA  
Z EWANGELIĄ  
WEDŁUG  
ŚW. ŁUKASZA  
Łk 20,9 – 22,46**



## 1. PRZYPowieŚĆ O PRZEWROTNYCH ROLNIKACH (Łk 20,9-19)

Ostatnim etapem publicznej działalności Jezusa było nauczanie w Jerozolimie, stanowiącej cel Jego pielgrzymowania. Był to etap bardzo krótki, trwał bowiem zaledwie kilka dni, ale niezmiernie istotny w całej Jego misji. To właśnie tutaj Jezus po raz pierwszy spotkał przywódców ludu, arcykapłanów i saduceuszów, którzy przyglądając się Jego działalności, coraz bardziej wrogo się do Niego usposabiali. Podczas nauczania przygotowywał uczniów na swoją mękę i śmierć, a także zapowiadał wydarzenia, które nastąpią w Kościele po Jego odejściu. Opisany przez Łukasza pobyt Jezusa w Jerozolimie można podzielić na trzy akty. Pierwszy z nich to tryumfalny wjazd do Jerozolimy (Łk 19,28-44), drugi – nauczanie Jezusa w świątyni (Łk 19,45 – 21,4), a trzeci – Jego mowa eschatologiczna (Łk 21,5-38). Przypowieść o przewrotnych rolnikach jest fragmentem nauczania w świątyni. W związku z tym, że posiada wiele cech alegorycznych, istnieją wątpliwości co do tego, czy Jezus wygłosił ją w takiej postaci, jaką znamy obecnie. Nie ma jednoznacznej teorii co do pierwotnej wersji przypowieści, nie da się jednak wykluczyć, że czerpiąc z bogatej literatury judaistycznej, Jezus posługiwał się także alegorią.

Poza Ewangelią według św. Łukasza przypowieść o przewrotnych rolnikach występuje też u Marka (Mk 12,1-12) i Mateusza (Mt 21,33-48), w relacjach trzech synoptyków można jednak dostrzec pewne różnice, wynikające z przyjęcia odmiennych punktów widzenia. W związku z tym, że nadrzędnym motywem Łukasza jest idea powszechnego zbawienia, dostosowuje on redakcyjnie materiał zaczerpnięty od Marka w taki sposób, aby wyeksponować właśnie ten temat. Przede wszystkim pomija dwa przytoczone przez Marka cytaty: w Mk 12,1 – z Iz 5,1 i w Mk 12,11 – z Ps 118,23, a poza tym łagodzi opis brutalnego przyjęcia kolejnych posłańców (Łk 20,12; por. Mk 12,5). Łukasz wspomina też o sprzeciwie ludu wobec wymowy wysłuchanej przypowieści oraz przytacza cytaty ze Starego Testamentu (Iz 8,14-15 i Dn 2,34.44) użyte przez Jezusa na potwierdzenie tego, co powiedział.

**„Pewien człowiek założył winnicę” (Łk 20,9)**

*Winnica nas wyobraża, albowiem lud Boga, zapuściwszy korzenie w wieczystej winorośli, wyrasta ponad ziemię, ozdabia lichą glebę, to pokrywa się kwieciami, to wokół przyodziewa się szata zieleni, to przyjmuje łagodnie jarzmo, gdy silniejszymi ramionami, jakby gałązkami, powiększa urodzajność winorośli. Rolnikiem jest wszechmocny Ojciec, winnym szczeplem Chrystus, my zaś jesteśmy gałązkami i jeśli nie wydamy owocu w Chrystusie, to nożem wiecznego Rolnika będziemy wycięci (św. Ambroży z Mediolanu, „Wykład Ewangelii według św. Łukasza” 9.3.29, tłum. W. Szoldrski, Warszawa 1977, s. 401).*

\*\*\*

*Słusznie więc lud Chrystusa winnicą jest nazwany, czy to dlatego, iż czoło swoje zdobi znakiem krzyża, czy też, iż jego owoc zbiera się w późnym czasie roku lub jako to jest z uprawą winnic, tak co do ubogich i bogatych, co do prostych i potężnych, co do sług i panów w Kościele Bożym, równa jest miara; nie ma żadnego rozróżnienia (św. Ambroży z Mediolanu, „Wykład Ewangelii według św. Łukasza” 9.3.29, s. 401).*

\*\*\*

*Jak winorośl wiąże się z drzewami, tak ciało z duszą, a dusza również z ciałem. Jak winorośl, gdy rozpięta (na drzewie) się wznosi, a gdy się ją obcina, nie zmniejsza się, lecz zwiększa, tak i lud święty, gdy go wiążą, z siebie się uwalnia; upokarzany wznosi się; wieńczy się (męczęństwem), gdy go ścinają. Jak delikatna odrośl odcięta ze starego drzewa zostaje dla zakorzenienia się w innej wszczepiona, tak też lud święty po zabliznieniu (ran, jakie otrzymał po odcięciu od dawnego drzewa) na innym drzewie krzyża wzrasta, jakby na łonie kochającej matki. I Duch Święty, jak zniża się w głębokie ziemskie bruzdy, tak też wstępując w uwiecznione ciało, zbawiennym omyciem wodą (chrztu), obmywa wszystko, co brudne, i postępowanie naszych członków wznosi do niebiańskiej karności (św. Ambroży z Mediolanu, „Wykład Ewangelii według św. Łukasza” 9.3.29, s. 401-402).*

\*\*\*

*Winnicą Pana Zastępów jest naród żydowski – nowa i umiłowana latorośl (por. Iz 5,7). Tym, który zasadził winnicę, jest Bóg, który również odszedł na długi czas. Bóg nadal przenika wszystko i nie jest w żaden sposób nieobecny w tym, co istnieje. Jak to się więc stało, że Pan winnicy odszedł na długi czas? Po tym, jak zobaczyli Go w językach ognia, gdy zstąpił na górę Synaj z Mojżeszem, który przekazał im Prawo jako pośrednik, nie dawał im już swojej obecności w widzialny sposób. Używając metafory zacierpniętej z życia, Jego relacja z nimi nie była już widzialna. Jego relacja z nimi była taka, jak gdyby ktoś odbył długą podróż za granicę (św. Cyryl Aleksandryjski, „Homilia 134”, w: „Komentarz do Łukasza”, tłum. Lesław Bogdan Lesyń [dalej: LBL]).*

Przypowieść o robotnikach w winnicy była odpowiedzią Jezusa na pytanie o źródło Jego mocy i władzy. Na wyjaśnieniu tej tajemnicy zależało szczególnie Jego przeciwnikom, którzy niejednokrotnie zastanawiali się, kim On jest. Aby łatwiej było zrozumieć Jego naukę, posłużył się On obrazem winnicy – nie tylko należała ona bowiem do palestyńskiego krajobrazu, ale też naród wybrany był w Starym Testamencie wielokrotnie do niej porównywany.

Po zasadzeniu winnej latorośli należało otoczyć ją kamiennym murem, aby uchronić winnicę od intruzów. Na terenie każdej winnicy znajdowała się wieża obserwacyjna, prasa do wytłaczania soku z winogron, wykuta w skale kadź oraz magazyn. Właścicielem winnicy był zamożny człowiek, który jednak po jej założeniu, najczęściej oddawał ją pod opiekę rolnikom-dzierżawcom. Ci mieli za zadanie dbać o nią, aby mogła wydać obfity plon, zapewniając zyski – właścicielowi przysługiwało prawo do odpowiedniego procentu od dochodów. Sytuacja opisana przez Łukasza w Palestynie za czasów Jezusa zdarzała się często. W zasadzie dzierżawcy powinni się opiekować winnicą, jednocześnie respektując prawa jej właściciela. Nie wszyscy oni jednak byli uczciwi, a ponieważ właściciel był dla nich zazwyczaj obcym człowiekiem, prowadziło to do wielu konfliktów, o czym można się dowiedzieć z dalszej części przypowieści.

Zebranie plonu z nowo zasadzonej winnicy było możliwe dopiero po około trzech latach<sup>1</sup>, kiedy zaczynała ona wydawać owoce. W tym czasie właściciel nie musiał być obecny, ponieważ winnicą opiekowali się dzierżawcy. Zgodnie z zawieranymi wówczas umowami, po powrocie właściciela zobowiązani oni byli wypłacić mu odpowiednią sumę pieniędzy albo przekazać określoną część zbiorów. W tym przypadku umowa przewidywała tę drugą formę płatności. Nie wiadomo, z jakiej przyczyny dzierżawcy odmówili wypełnienia zobowiązań wynikających z umowy. Okazało się, że byli to ludzie głęboko nieuczciwi, a do tego okrutni. Nie tylko odmówili oddania gospodarzowi części plonów, ale też dopuścili się przemocy wobec jego sług, każdego kolejnego traktując z coraz większą bezwzględnością. Szczytem ich niegodziwości było zabicie syna właściciela winnicy. W rzeczywistości takie historie czasem się zdarzały, dlatego właściciele posługiwali się w podobnych sytuacjach najemnikami, którzy siłą zmuszali do posłuszeństwa dzierżawców łamiących prawo. Wydaje się, że Jezus po to opowiedział właśnie tę przypowieść, aby nawiązać do historii Starego Testamentu, gdzie gospodarz jest alegorią Boga, winnica – alegorią narodu wybranego, natomiast dzierżawcy – alegorią przywódców narodu. Niejednokrotnie Bóg posyłał proroków, aby nawoływali naród wybrany do posłuszeństwa. Przywódcy, którzy mieli za zadanie w taki sposób kierować ludem Izraela, aby wypełniał on wszelkie zobowiązania wynikające z zawarcia przymierza z Bogiem i zachowywał Jego Prawo, nie zawsze właściwie spełniali swoje posłan-

<sup>1</sup> Według Kpł 19,23-25 moment ten następował po pięciu latach. Zob. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Łukasza* (Biblia Lubelska), Lublin 2005, s. 445.

nictwo. Oczywiście, nie brakowało w historii Izraela dorastających do swojej roli przywódców; nie wszyscy prorocy byli też traktowani na wzór sług gospodarza z przypowieści. Niemniej jednak w czasach Jezusa dość rozpowszechniony był pesymistyczny obraz dziejów Izraela, w którym przywódcy przedstawiani byli w postaci nieuczciwych dzierżawców, odmawiających Bogu posłuszeństwa.

Ponieważ posłanie trzech kolejnych sług do winnicy nie odniosło efektu, właściciel postanowił wysłać swojego jedynego syna. Nie była to łatwa decyzja, o czym świadczy krótki monolog wewnętrzny. Choć zdawał sobie sprawę z ryzyka, to posłał ukochanego syna, bo nie widział innego rozwiązania. Niektórzy komentatorzy uważają, że decyzja ojca była wręcz lekkomyślna<sup>2</sup>. Mówiąc: „tego chyba<sup>3</sup> uszanują”, ludził się, że dzierżawcy nie ośmielą się skrzywdzić jego syna. Należy zwrócić uwagę na fakt, że syn nie protestował przeciwko decyzji ojca, lecz posłusznie wypełnił jego wolę. Okazało się jednak, że zaślepieni chciwością dzierżawcy postanowili go zabić<sup>4</sup>. Wykazali się skrajnym zaślepieniem, uznając, że w ten sposób wejdą w posiadanie winnicy. Ich decyzja wydaje się absurdalna<sup>5</sup>, bo przecież żadne prawo nie pozwala zabójcom na legalne przejęcie majątku zamordowanego. Nie dziwi więc, że gdy dzierżawcy zabili jego syna, postanowił udać się do winnicy, aby wymierzyć im sprawiedliwość<sup>6</sup>. Słuchacze Jezusa, znając zapowiedź zawartą w Iz 5,1-7, od razu zrozumieli, że winnica jest symbolem narodu wybranego, a właściciel – Boga. Podobnie jak gospodarz poświęcił swojego jedynego ukochanego syna, tak Bóg poświęcił Jezusa Chrystusa dla urzeczywistnienia swojego planu zbawienia. Dotychczas Mistrz z Nazaretu o swojej śmierci mówił tylko uczniom, w omawianej przypowieści po raz pierwszy, przy pomocy metafory, powiedział o tym publicznie. Jeśli przywódcy narodu żydowskiego odrzucili Mesjasza, to powinien ich spotkać taki sam los, jak niegodziwych dzierżawców. Znający alegoryczną pieśń o winnicy z Księgi

---

<sup>2</sup> Zob. tamże.

<sup>3</sup> Użyte w tekście słowo *isos* („chyba”, „być może”) oznacza niepewność. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 2: *Rozdziały 12-24* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament III/2), Częstochowa 2012, s. 348.

<sup>4</sup> Opisując to wydarzenie, ewangelista nawiązuje do śmierci Jezusa i Jego odrzucenia przez własny naród. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 2, s. 349.

<sup>5</sup> Michał Bednarz mówi o „samobójczej logice dzierżawców”. Zob. M. Bednarz, *Bierz i czytaj*, t. III: *Ewangelia św. Łukasza (16,1 – 24,53)*, Tarnów 1995, s. 112.

<sup>6</sup> Tamże.



Izajasza (Iz 5) słuchacze przypowieści mogli się domyślić, że chodzi o Jezusa. Tym natomiast, którzy nie znali Starego Testamentu, Łukasz odpowiedział to przez nazwanie syna właściciela winnicy „*umilowanym*” (Łk 20,13). Poza przepowiednią męki Jezusa w przypowieści zawarte jest też ostrzeżenie wobec Żydów, że przestaną być narodem wybranym, jeśli Go odrzucą, ci jednak nie uznali Go za Mesjasza.

Przypowieść kończy się zapowiedzią kary dla niegodziwych dzierżawców. Zostaną oni „*wytraceni*” (Łk 20,16), natomiast winnica zostanie oddana pod opiekę innym. Owi inni to według Łukasza poganie, którzy przyjęli Ewangelię po jej odrzuceniu przez Żydów. Zapowiedź takiego obrotu spraw spotkała się ze sprzeciwem słuchaczy. Na potwierdzenie swoich słów Jezus odpowiedział więc słowami Psalmu 118 („*Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym*” – Łk 20,17; por. Ps 118,22), według których kamień odrzucony przez budujących jako bezużyteczny stał się, dzięki Bożej interwencji, najważniejszym elementem budowli, czyli oparciem dla jej fundamentów, ewentualnie wspornikiem, który umieszczony na szczycie budowli łączy różne części architektoniczne w jedną spójną całość. Zgodnie z powyższą interpretacją kamień może symbolizować osobę, która przez ludzi została wzgardzona do tego stopnia, że postanowili ją zabić, natomiast Bóg wybrał ją do spełnienia roli niezwykle ważnej dla całego narodu. Literatura nowotestamentalna nadaje tej przypowieści wyraźnie chrystologiczny sens i wskazuje na analogię między historią syna właściciela winnicy a historią Syna Bożego, który odrzucony przez swój naród niczym „*bezużyteczny kamień*” stanie się „*kamieniem węgielnym*” nowego ludu.

### „**C**óż więc uczyni z nimi właściciel winnicy?” (Łk 20,15)

*Doprowadził ich do punktu, w którym mogli osądzić samych siebie, mówiąc: „Na co zasługują pracownicy winnicy?” (Mt 21,40). Oni dali odpowiedź, która dotyczyła również ich: „Zniszczę złem tych niegodziwców” (Mt 21,41). Następnie wyjaśnił to, mówiąc: „Czy nigdy nie czytaliście, że kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym?” (Mt 21,42; Ps 117,22). Co to za kamień? I ten, o którym wiadomo, że jest odporny jak ołów. Spójrz, co powiedział: „Oto opuszczę pion pośrodku ludu mego, Izraela” (Am 7,8). Aby pokazać, że On sam był tym kamieniem, powiedział: „Ktokolwiek upadnie na ten kamień, roztrząska się na kawałki, a ktokolwiek na niego upadnie, zostanie rozbity i zmiażdżony” (Mt 21,44). Przywódcy ludu zjednoczyli się przeciwko Niemu i chcieli Jego upadku, ponieważ Jego nauczanie im się nie podobało. On powiedział: „Ktokolwiek na niego spadnie, zmiażdży go”, ponieważ zniszczył bałwochwalstwo wraz z innymi podobnymi rzeczami. „Kamień, który uderzył w posąg, stał się wielką górą i cały region został nią wypełniony” (Dn 2,35) (św. Efreem Syryjski, „Komentarz do «Diatessaronu»” 16,20, tłum. LBL).*

Po tym, jak Jezus zakończył przypowieść, przedstawiciele Wysokiej Rady zorientowali się, że to ich postępowanie krytykował za pomocą obrazu przewrotnych rolników, czym uderzył w ich godność. Jeśli bowiem Izrael był winnicą, jak to wielokrotnie ujmował Stary Testament, to gospodarzem był Bóg. Jak gospodarz sługi, tak On posyłał swoich proroków. Jak na koniec gospodarz posłał swojego syna, tak Bóg posłał Jezusa Chrystusa – i On też zostanie zabity. Nie wiadomo, czy Żydzi do końca rozpoznali siebie w obrazie przewrotnych dzierżawców, ale z całą pewnością zrozumieli, że Jezus dopuścił w swojej przypowieści możliwość, iż ich miejsce w planie Bożym zajmą poganie, a z tym nie byli w stanie się pogodzić. W ten sposób zapowiedź zawarta w Łk 20,18 właśnie zaczęła się spełniać, gdyż zamiast nawrócić się pod wpływem przypowieści, przywódcy narodu podjęli decyzję o zgładzeniu Jezusa. Póki co – w obawie przed ludem – musieli odłożyć moment jej urzeczywistnienia. Jako że zostali już jednak zdemaskowani, więc wydawało się, że jej wprowadzenie w czyn było już dla nich tylko kwestią czasu<sup>7</sup>.

Ostatnie zdanie przypowieści: „*Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go*” (Łk 20,18) – jest parafrazą przysłowia o proweniencji rabinistycznej: „Gdy kamień upadnie na dzban, biada temu dzbanowi; i gdy dzban upadnie na kamień, biada dzbanowi”. Wyjaśnia ono sens całej przypowieści: to Jezus jest tym „kamieniem”, którego mocy nie jest w stanie przeciwstawić się żadna ludzka siła; to On stał się fundamentem zbawienia. Zgodnie więc z interpretacją chrystologiczną, każdy, kto w czasie historycznym będzie działał przeciwko Chrystusowi, „rozbije się o kamień”, a podczas paruzji zostanie przez ten kamień „zmiażdżony”.

Według interpretacji Rolanda Meyneta przypowieść można odnieść do trzech etapów historii zbawienia. Pierwszy etap to czas wyboru Izraela przez Boga, który powierzył mu swoje Prawo, podobnie jak gospodarz oddał dzierżawcom pod opiekę winnicę. W reakcji na liczne przykłady niewierności narodu wybranego Bóg posyłał swoich proroków, aby za ich pośrednictwem wzywać Izraela do nawrócenia. Żydzi jednak ich odrzucali. Drugi etap to czas Syna, którego Bóg posłał na ziemię, a Żydzi Go nie uznali. Podobnie jak Adam skazał się na wypędzenie z raju, a niegodziwi rolnicy na wytracenie, tak Izrael pozbawił się swojego wybraństwa. Trzeci etap to czas nowych pracowników w winnicy. Będą nimi wszyscy ci, którzy przyjmą naukę Jezusa, zarówno poganie, jak i Żydzi<sup>8</sup>.

---

<sup>7</sup> Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 2, s. 346-351.

<sup>8</sup> Zob. R. Meynet, *Czytaliście św. Łukasza?*, Kraków 1998, s. 214.

Kiedy Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, oddał im pod opiekę ziemię, aby ją „zaludnili [...] i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). W przypowieści o przewrotnych rolnikach gospodarz powierzył dzierżawcom winnicę, aby dbali o nią podczas jego nieobecności. Współczesny człowiek także otrzymuje pewne dobra, którymi zarządza, często jednak zapomina o tym, że panowanie nad nimi zostało mu powierzone tylko na pewien czas i że podobnie jak najemnicy z przypowieści będzie się musiał rozliczyć ze swojego zarządu.

Gdy przychodzimy na świat, Bóg powierza nam konkretne zadanie; obdarza talentami i umiejętnościami, między innymi zdolnością rozeznawania dobra i zła, oraz wolną wolę, dzięki której możemy kierować swoim życiem według tego rozeznania. Nie możemy jednak zapominać o tym, że to On jest Panem naszego życia, które nigdy nie będzie naszą własnością, tak jak winnica nie była własnością najemników. Jako że próbowali ją sobie przywłaszczyć, spotkała ich za to kara.

Nieustający rozwój techniczny i technologiczny dorowadził do tego, że współczesny człowiek zaczął wierzyć we własną samowystarczalność. Osiągając wielkie sukcesy, na przykład w dziedzinie medycyny, sądzi, że jest w stanie się obyć bez Boga czy wręcz stawia siebie na Jego miejscu. Dopiero w obliczu śmierci uświadamia sobie z pełną jasnością, że żadne ludzkie wynalazki nie zapewnią mu nieśmiertelności i że taką moc posiada jedynie Bóg.